

Grzegorz Rdzanek,  
*Eurosamoloty. Trudne początki europejskiej  
współpracy zbrojeniowej,*  
Wydawnictwo Adam Marszałek, Toruń 2007

Wydawnictwo Adam Marszałek wydało w 2007 r. roku monografię autorstwa wrocławskiego politologa, pracownika naukowego Uniwersytetu Wrocławskiego, zatytułowaną *Eurosamoloty. Trudne początki europejskiej współpracy zbrojeniowej*. Monografia ta jest pierwszym na gruncie polskim opracowaniem poświęconym współpracy zbrojeniowej w ramach Sojuszu Północnoatlantyckiego i (poniekąd) procesów integracji europejskiej. Autor zdecydował się na próbę przedstawienia procesów koordynacji polityki zbrojeniowej, jako – właśnie – elementu europejskich procesów integracyjnych. Jest to podejście może nie nowe, ale ważne. Pozwala spojrzeć na proces budowania wspólnej Europy z innej perspektywy. Kooperacja przemysłu obronnego państw Wspólnoty Europejskiej zaowocowała bowiem powstaniem europejskiej myśli politycznej. Stała się także jedną z istotnych sfer realizacji Strategii Lizbońskiej i jest jedynym z niewielu środków umożliwiających likwidację „luki technologicznej” pomiędzy UE a USA.

Niewątpliwą zaletą recenzowanej publikacji jest umiejscowienie omawianego zagadnienia w szerszym kontekście – samego procesu integracji europejskiej i budowy więzi transatlantyckich. Autor, oprócz prezentacji proceduralno-prawnych i organizacyjnych meandrów współpracy zbrojeniowej, stara się również przybliżyć czytelnikowi jej kontekst polityczny i ekonomiczny.

Oceniana monografia zawiera również sporą dawkę specjalistycznej wiedzy. Zamieszczono w niej szczegółowe omówienie struktur odpowiedzialnych za poszczególne programy zbrojeniowe, scharakteryzowano poszczególne procedury oraz mechanizmy funkcjonowania. Dla osób zafascynowanych rozwojem lotnictwa wojskowego monografia jawić się będzie jako swoisty leksykon rozwoju sił powietrznych NATO. W tym aspekcie stanowi ona – bez wątpienia – wypełnienie pewnej luki. Polskie opracowania naukowe i popularno-naukowe, nawet wydawane przez wydawnictwa skoncentrowane na problematyce militarnej, nie prezentowały powyższego zagadnienia. Dostępna w polskich księgarniach literatura (także i tłumaczenia wydawnictw zagranicznych) koncentrowała się jedynie na prezentacji samych statków powietrznych i ich szczegółowemu omówieniu.

Pozostając pod wrażeniem szerokiej kwerendy, muszę stwierdzić jednak, że Autor pominął część dostępnych na polskim rynku wydawniczym opracowań. W dużej mierze uwaga ta dotyczy opracowań publikowanych w polskich pismach specjalistycznych oraz Wydawnictwie Akademii Obrony Narodowej. Niewielka liczba nie wyklucza jednak możliwości ich wykorzystania. Mam świadomość, że kwerenda ta doprowadziłaby Autora do wniosków jedynie potwierdzających zawarte w opracowaniu analizy. Tym niemniej uznać to muszę za pewną wadę ocenianej monografii.

W swej monografii Autor skupił się na przedstawieniu funkcjonowania systemu kooperacji w dziedzinie uzbrojenia Sojuszu Północnoatlantyckiego. W konsekwencji takiego podejścia, konstrukcja monografii ma charakter chronologiczno-problemowy, a ramy czasowe publikacji zamykają się w przedziale 1970–1980. Stwierdzić należy, że zarówno konstrukcja, jak i założenia metodologiczne nie budzą wątpliwości. Zostały także przekonująco uzasadnione we wstępie. Jednakże, w tym kontekście, podtytuł monografii brzmi nieco fałszywie. Odnosi się ona przecież do form kooperacji zbrojeniowej w ramach Sojuszu Północnoatlantyckiego. Oczywiście, Autor koncentruje się na współpracy europejskich państw NATO, jednakże współpraca ta była realizowana głównie w strukturach Paktu, a nie instytucji europejskich.

Moim zdaniem Autor nie w pełni wykorzystał współczesny kontekst jej współpracy. W tym aspekcie za mało satysfakcjonujący ewentualnego Czytelnika uznać należy treść Podsumowania. Aż prosi się w publikacji o fragment – może Posłowie – przedstawiający omawiane zagadnienie jako jeden z ważniejszych procesów przeobrażeń samej Unii Europejskiej. Funkcjonowanie Europejskiej Agencji Uzbrojenia czy European Aeronautic Defence and Space Company (EADS), jako konsekwencji kooperacji państw europejskich, nie może być postrzegane wyłącznie w kategoriach elementu systemu tworzącego europejską politykę bezpieczeństwa czy środka pozwalającego na uzyskanie samodzielności militarnej i zwiększenia możliwości globalnego oddziaływania. Agencja, jak i europejski koncern, jakim jest EADS, są instytucjami, od działania której zależy sukces Strategii Lizbońskiej. Nie można również zapominać, że ostatnie inicjatywy europejskiego przemysłu lotniczego są swoistą rękawicą rzuconą w twarz Stanom Zjednoczonym. Zamieszczenie takiego rozdziału (Posłowie) uwiarygodniłoby podtytuł monografii.

Pomimo tych kilku negatywnych uwag należy podkreślić, iż Autor trafnie scharakteryzował ideę, zakres i formy współpracy przemysłów europejskich. Należy się cieszyć, że na polskim rynku wydawniczym ukazała się taka praca.

**Piotr MICKIEWICZ**